



Posłaniec św. Brunona

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Numer 133



2 lutego 2014 r.



Testament Bernadety Soubirou

Za biedę, w jakiej żyli mama i tatuś, za to, że się nam nic nie udawało, za upadek młyna, za to, że musiałam pilnować dzieci, stróżować przy owcach, za ciągłe zmęczenie... dziękuję Ci, Jezu.

Za dni, w które przychodziłaś, Maryjo, i za te, w które nie przyszłaś - nie będę Ci się umiała odwdziaczyć, jak tylko w raju. Ale i za otrzymany policzek, za drwiny, za obelgi, za tych, co mnie mieli za pomyloną, za tych, co mnie posądжали o oszustwo, za tych, co mnie

posądжали o robienie interesu... dziękuję Ci, Matko.

Za ortografię, której nie umiałam nigdy, za to, że pamięci nigdy nie miałam, za moją ignorancję i za moją głupotę, dziękuję Ci...

Dziękuję Ci, ponieważ gdyby było na ziemi dziecko o większej ignorancji i większej głupocie, byłabyś je wybrała...

Za to, że moja mama umarła daleko, za ból, który odczuwałam, kiedy mój ojciec, zamiast uściśnąć swoją małą Bernadetę, nazwał mnie "siostrą Mario Bernardo" ... dziękuję Ci, Jezu.

Dziękuję Ci za to serce, które mi dałeś, tak delikatne i wrażliwe, a które przepelniłeś goryczą...

Za to, że matka Józefa obwieściła, że się nie nadaję do niczego, dziękuję..., za sarkazmy matki mistrzyni, jej głos twardy, jej niesprawiedliwości, jej ironię i za chleb upokorzenia... dziękuję.

Dziękuję za to, że byłam tą uprzywilejowaną w wytykaniu mi wad, tak że inne siostry mówiły: "Jak to dobrze, że nie jestem Bernadetą".

Dziękuję za to, że byłam Bernadetą, której grożono więzieniem, ponieważ widziałam Ciebie, Matko... tą Barnadetą tak nędzną i marną, że widząc ją, mówili sobie: "To ta ma być Bernadetą, którą ludzie oglądali jak rzadkie zwierzę?"

Za to ciało, które mi dałeś, godne politowania, gnijące..., za tę chorobę, piekącą jak ogień i dym, za moje spróchniałe kości, za pocenie się i gorączkę, za tępe ostre bóle... dziękuję Ci, mój Boże.

I za tę duszę, którą mi dałeś, za pustynię wewnętrzną oschłości, za Twoje noce i Twoje błyskawice, za Twoje milczenie i Twe pioruny, za wszystko. Za Ciebie - i gdy byłeś obecny, i gdy Cię brakowało... dziękuję Ci, Jezu.

(według Fonti vive, Caravate, wrzesień 1960)



Ewangelia wg Św. Łukasza (Łk 2,22-40)

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierwotne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela. A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu. Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostawała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

* * * * *

Święto Ofiarowania Pańskiego

było obchodzone w Jerozolimie już w V wieku, a dwa wieki później również w Kościele Zachodnim. W kalendarzu liturgicznym wyznaczono mu datę 2 lutego. Zamyka ono cykl uroczystości związanych z objawieniem się światu Słowa Wcielonego.

Liturgię tego święta rozpoczyna obrzęd błogosławienia świec i procesja z nimi na uroczyste sprawowanie Eucharystii. Kapłan wypowiada słowa modlitwy, w której prosi, aby "wszyscy, którzy zgromadzili się w tej świątyni z płonącymi świecami, mogli kiedyś

oglądać blask chwały Chrystusa". To odniesienie do spotkania z Panem w wieczności oraz czytana Ewangelia o spotkaniu z Symeonem sprawiają, że pobłogosławione 2 lutego świece podaje się umierającym.

Chrystus jest światłem świata: "Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia" (J 8,12). Zapalenie paschału w Wigilię Paschalną jest wyznaniem tej właśnie wiary. Ciemności grzechu zostały pokonane: wspólnota dzięki łasce spostrzega, że jest ogarnięta światłem. Obecność wśród zgromadzonych zapalonego paschału przez okres wielkanocny jest wystawianiem tajemnicy Zmartwychwstania, aby mogła się coraz głębiej zakorzenić w uczniach pewność obecności chwalebne go Mistra, ogarniającego ich światłem wierności Ojca. To, co się wydarzyło w nocy, rozciąga się w czasie.

Gest zapalenia paschału, szczególnie uroczystość wykonywany w Wigilię Paschalną i w ciągu okresu wielkanocnego, jest wyrazem nadziei obecnej w sercu każdego człowieka, który nie chce być zwyciężony przez nadciągające ciemności, lecz pragnie żyć i kroczyć po drogach świata. Człowiek nie jest stworzony dla śmierci, lecz dla życia, jego dusza musi więc obudzić się z wszelkiej ospałości, o czym przypomina Apostoł: "Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus" (Ef 5,14).

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają będą

Jezus wskazuje najważniejszy sposób oczyszczenia: „Wy już jesteście czysti dzięki słowu, które wypowiedziałem do was” . A zatem nie rytualne obrzędy są w stanie oczyścić duszę, lecz słowo Jezusa. Słowo Jezusa nie jest jak słowa ludzkie. Jest w nim obecny Chrystus, podobnie jak – choć w odmienny sposób – jest obecny w Eucharystii. Poprzez słowo Chrystus wstępuje w nas i jeśli pozwolimy Mu działać, czyni nas wolnymi od grzechu, a więc ludźmi czystego serca.

Zatem czystość jest owocem życia Słowem, wszystkim słowami Jezusa, które wyzwalają nas od tak zwanych przywiązań, jakim nieuchronnie się ulega, jeśli serce nie jest zanurzone w Bogu i Jego nauce. Można być przywiązanym do rzeczy, do osób albo do siebie. Ale jeśli serce jest zwrócone ku Bogu, wszystko inne blednie.

Dla wytrwania w takiej postawie może być pomocne kierowanie w ciągu dnia ku Jezusowi, ku Bogu, wezwania z Psalmu: „Ty, Panie, jesteś jedynym moim dobrem!” . Spróbujmy powtarzać je często, a zwłaszcza wtedy, gdy różne przywiązania chciałyby pociągnąć nasze serce ku tym obrazom, uczuciom, namiętnościom, które mogłyby przysłonić nam dobro i odebrać wolność.

Jeśli kusi nas, by patrzeć na pewne plakaty reklamowe albo oglądać niektóre programy telewizyjne, powiedzmy Bogu: „Ty, Panie, jesteś jedynym moim dobrem”. Będzie to pierwszy krok, który pomoże nam wyzwoleć się od nas samych i na nowo wyznać Bogu naszą miłość. W ten sposób staniemy się bardziej czysti.

Może zauważamy czasem, że jakaś osoba lub praca stanowi przeszkodę między nami i Bogiem, zakłóca naszą jedność z Nim. Jest to okazja, żeby powtórzyć: „Ty, Panie, jesteś jedynym moim dobrem!”. To pomoże oczyścić nasze intencje i odnaleźć wewnętrzną wolność.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają będą

Słowo wprowadzone w życie czyni nas wolnymi i czystymi, ponieważ jest ono miłością. To właśnie miłość oczyszcza boskim ogniem nasze intencje i całe nasze wnętrza, gdyż „serce” według Pisma Świętego jest najgłębszą siedzibą rozumu i woli.

Jest taka miłość, nakazana nam przez Jezusa, która pozwala żyć treścią tego błogosławieństwa. Jest to miłość wzajemna pomiędzy tymi, którzy za przykładem Jezusa są gotowi oddać życie za innych. Wzbudza ona wzajemność, atmosferę, której dominującą nutą jest właśnie przejrzystość, czystość, dzięki obecności Boga, który sam tylko może stworzyć w nas serce czyste . Gdy się żyje miłością wzajemną, Słowo dokonuje oczyszczenia i uświęca.

W pojedynkę człowiek nie zdoła na dłuższą metę opierać się pokusom świata, natomiast w miłości wzajemnej znajduje zdrowe środowisko, zdolne ochraniać jego czystość i prawdziwe życie chrześcijańskie.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają będą

Taki jest właśnie owoc czystości, ciągle na nowo zdobywanej: można „widzieć” Boga, czyli rozumieć Jego działanie w naszym życiu i w historii, słyszeć w sercu Jego głos, dostrzegać Jego obecność tam, gdzie On jest: w ubogich, w Eucharystii, w braterskiej jedności, w Kościele.

Jest to przedsmak obecności Boga, która zaczyna się już w tym życiu, gdy postępujemy „według wiary, a nie dzięki widzeniu”, aż do chwili kiedy „zobaczymy twarz w twarz” na wieki.

Chiara Lubich

* * * * *

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- w **środe**, 5 lutego – **św. Agata**, dziewica i męczennica, szczególna patronka Sycylii we Włoszech; ze względu na swoje męczeństwo, podczas którego odcięto jej piersi, może też być wzywana jako pomocniczka kobiet karmiących i tych, które zmagają się z chorobami piersi (wspomnienie obowiązkowe);
- w **czwartek**, 6 lutego – **św. Paweł Mika i jego Towarzysze**, pierwsi męczennicy japońscy z XVI wieku (wspomnienie obowiązkowe).

* * * * *

Z homilii Ojca Świętego

Modlitwa uwielbienia czyni nas płodnymi. W ten sposób Papież skomentował taniec króla Dawida przed Arką Bożą, o którym słyszymy w dzisiejszym pierwszym czytaniu liturgicznym. Jak zaznaczył w homilii, ten ekstatyczny taniec był prawdziwą modlitwą uwielbienia i radości. Podobnie tańczyła Sara po narodzinach Izaaka. Franciszek zwrócił przy tym uwagę, że wprawdzie dość łatwo wyobrażamy sobie modlitwę prośby czy dziękczynienia, a nawet adoracji. Jednak nie jest to takie oczywiste w przypadku oddania chwały Bogu, czyli modlitwy uwielbienia.

„Wielu mówi: «O, to jest dla tych z Odnowy w Duchu Świętym, nie dla wszystkich chrześcijan!» – mówił Papież. – Nie, modlitwa uwielbienia to modlitwa chrześcijańska dla nas wszystkich! Podczas Mszy, każdego dnia, gdy śpiewamy Święty, święty... To właśnie jest modlitwa uwielbienia: chwalimy Boga, bo jest wielki. I mówimy Mu piękne rzeczy, bo tak to czujemy. Ktoś powie: «A ja tak nie mogę. Ja muszę...». No dobra, umiesz krzyczeć, gdy twoja drużyna strzeli gola, a nie umiesz wyśpiewać chwały Panu? Nie umiesz trochę rozluźnić swojej powściągliwości, by to wyśpiewać? Wychwalanie Pana jest całkowicie bezinteresowne! Nie prosimy, nie dziękujemy: wielbimy!” (...)

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze święte: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 15⁰⁰, 18⁰⁰.
w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰

Inne nabożeństwa:

- **Modlitwa Różańcowa z Koronką do Miłosierdzia Bożego** każdego dnia o godz. 17⁰⁰
- **Adoracja** wynagradzająco-pokutna ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w każdą niedzielę po mszy św. o godz. 7⁰⁰ prowadzona przez Wspólnotę dla Intronizacji NSPJ
- W każdy wtorek od godz. 17⁰⁰ **Adoracja Najświętszego Sakramentu** prowadzona przez **Ruch Rodzin Nazaretan**skich. Spotkania GRUPY MAŁŻENSKIEJ RRN (Rodziców i Dzieci) co drugi piątek po mszy św. o godz. 18⁰⁰. Spotkania dorosłych członków i sympatyków RRN w każdą środę o godz. 17⁰⁰ na zapleczu.
- Wspólnota Odnowy w Duchu świętym zaprasza na spotkania modlitewne w każdy poniedziałek po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ w sali na zapleczu kościoła.
- W każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 16⁰⁰ - osoby korzystające z pomocy Parafialnego Zespołu Caritas modlą się na Różańcu w intencji wszystkich darczyńców i sponsorów.
- **Różaniec Fatimski** 13-go każdego miesiąca o godz. 17⁰⁰

Kancelaria czynna jest: pon. - czwartek od 8³⁰ do 10⁰⁰; piątek i sobota od 16⁰⁰ do 18⁰⁰.

W każdy piątek od godziny 17⁰⁰ istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnej pomocy psychologicznej w ramach funkcjonującej **Poradni Rodzinnej** przy naszej parafii. Zapraszamy każdego, kto jest zaniepokojony swoją sytuacją małżeńską, domową czy rodzinną. Poradzi udziela pan psycholog (tel. 602 460 998 lub 86 216 3955).

* * * * *

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiejsze święto Ofiarowania Pańskiego przenosi nas ponownie w klimat Narodzenia Pańskiego. Mamy okazję raz jeszcze spotkać się z naszym Zbawicielem, który przychodzi w postaci Dziecka, aby wybawić nas od panowania grzechu i zła.
2. Z woli papieża Jana Pawła II od 1997 roku w to święto w Kościele powszechnym obchodzony jest Dzień Życia Konsekwentnego, poświęcony modlitwie za osoby, które oddały swoje życie na służbę Bogu i ludziom w niezliczonych zakonach, zgromadzeniach i instytucjach świeckich. Pamiętajmy o nich w naszych modlitwach. Zechciejmy również materialnie wspierać szczególnie zakony kontemplacyjne (klauzurowe), których zadaniem jest przede wszystkim modlitwa za każdego z nas, za cały Kościół i świat. Poświęcając się modlitwie, zawierają one Bożej Opatrzności również swoich ofiarodawców, wierząc, że ci, za których się modlą, nie zapomną o nich w swojej wielkoduszności.
3. Dzisiejsze święto kończy również tradycyjny okres śpiewania kolęd w naszych kościołach i rodzinach.
4. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca. W czwartek dziękujemy za dar Eucharystii i kapłaństwa; prosimy o nowe i święte powołania do pracy w Pańskiej Winnicy także z naszej wspólnoty parafialnej. W piątek pragniemy wypełnić prośbę Pana Jezusa o modlitwę wynagradzającą za grzechy nasze i całego świata.

Wasz Proboszcz

Parafia Rzymo - Katolicka pw. Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu
18 - 400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 135

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz: ks. Dariusz Nagórski, tel. 86 216 39 55, 602 764 839,

ks. Andrzej Łupiński, ks. Piotr Kleczyński, ks. Piotr Ogródowicz - tel. na wikariat 86 216 94 50
ks. Infułat Henryk Jankowski

E'mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl